

RYSZARD DZIĘCIOŁOWSKI

Myślistwo rekreacyjne

Recreational hunting

ABSTRACT

Dzięciołowski R. 2013. Myślistwo rekreacyjne. Sylwan 157 (1): 71-79.

Recreational hunting is perceived as the future of hunting in general. Paper gives the characteristics of this phenomenon in the world, Europe and Poland. Recreational hunter is characterized with regard to their sex, age, social origin, level of education, income and hunting effectiveness. This hunting effectiveness is hopelessly low, since the goal of this hobby is recreation, not necessarily efficient harvest. The future of hunting, its prospects and interrelationships are briefly discussed.

KEY WORDS

recreational hunting, future of hunting

ADDRESSES

Ryszard Dzięciołowski – e-mail: ryszard_dzieciolowski@sggw.pl

Samodzielny Zakład Zoologii Leśnej i Łowiectwa; SGGW w Warszawie; ul. Nowoursynowska 159; 02-776 Warszawa

Wstęp

Współczesne łowiectwo opiera się na wykładni przedstawionej w Europejskiej Karcie Łowiectwa i Bioróżnorodności ogłoszonej przez Radę Europy w Strasburgu w dniach 26-29 listopada 2007 roku. Karta ta, zgodnie z założeniami Konwencji o Ochronie Europejskiej Fauny i jej Naturalnego Środowiska [1979], jest skierowana do europejskich myśliwych uprawiających myślistwo konsumpcyjne i rekreacyjne, stosujących zasady trwałego użytkowania i gospodarowania łownymi gatunkami ptaków i ssaków.

Badania nad myśliwymi niemieckimi wykazały, że zmianie ulega ich motywacja do uprawiania polowań [Schramte, Suda 1995]. Podobnie jest w USA, gdzie gwałtownie zmienia się zainteresowanie społeczeństwa uprawianiem myślistwa [Brown 2001]. Zasadniczym celem łowiectwa jest w większości krajów ochrona naturalnie występującej obfitości i genetycznego zróżnicowania zasobów zwierzyny [Dzięciołowski 2010]. Liczebność populacji zwierzęcych powinna być utrzymywana na poziomie określonym przez wymogi ekologiczne, naukowe i kulturowe, uwzględniające także wymagania gospodarcze i rekreacyjne oraz konieczność zachowania podgatunków, odmian lub innych form regionalnie zagrożonych.

Łowiectwo polskie spełnia wymienione wyżej warunki i nie odbiega poziomem od myślistwa w innych krajach naszego regionu. W swej istocie ma charakter myślistwa rekreacyjnego. Jedną cechą różni je jednak od państw Europy północnej i południowej. Jest nią niski udział społeczeństwa w uprawianiu myślistwa. Wraz z Belgią, Danią, Holandią, Niemcami, Rumunią i Szwajcarią stanowimy grupę państw, w których jeden myśliwy przypada na ponad 200 mieszkańców. Sytuacja taka stwarza nielicznej grupie zainteresowanych szerokie możliwości uprawiania myślistwa. Z drugiej strony mała liczebność myśliwych nie skłania do intensyfikacji gospodarki łowieckiej, a wręcz ją uniemożliwia.

Drogą wyjścia z tej patowej sytuacji jest opracowanie i wdrożenie polityki państwa w dziedzinie łowiectwa. Jej brak powoduje określone trudności w długofalowym planowaniu gospodarki łowieckiej. Musimy sobie odpowiedzieć na pytania o model łowiectwa, jaki będziemy preferować, o tolerowaną liczebność zwierzyny oraz o cele stawiane przed gospodarką łowiecką. Jest to ważne i pilne zadanie, bez rozwiązania którego trudno będzie o harmonijny rozwój polskiego łowiectwa. Następnym, być może ważniejszym, wyzwaniem jest propagowanie w społeczeństwie myślistwa rekreacyjnego, bowiem jedynie taki model może liczyć na społeczne przyzwolenie. Myślistwo musi kojarzyć się z wysoką etyką, sprawnością, nie tylko strzelecką, ale i umiłowaniem przyrody i bezinteresownością. Wypracowanie pozytywnego image'u myśliwego we współczesnym miejskim społeczeństwie jest zadaniem tyle trudnym, co niezbędnym.

Zgadzamy się, że w naszych warunkach przyrodniczych i kulturowych jedyną formą myślistwa akceptowanego społecznie jest model myślistwa rekreacyjno-konsumpcyjnego. Obok licznych zalet ma on także wady. Najważniejszą z nich jest niska skuteczność wynikająca z dorywczego charakteru i braku profesjonalizmu myśliwych rekreacyjnych. Rekreacyjny myśliwy potrzebuje wielu wyjść i godzin spędzonych na polowaniu, by pozyskać zwierzynę. W kategoriach rekreacji na świeżym powietrzu jest to oczywista zaleta, natomiast z punktu widzenia wykonywania planów pozyskania zwierzyny – ewidentna wada. W przypadku łowiectwa polskiego niska skuteczność myślistwa rekreacyjnego zderza się z realnie małą liczebnością myśliwych. Przy stwierdzonym postępującym starzeniu się populacji myśliwych nie stwarza to szans na jasną przyszłość profesji. Średni wiek polskiego myśliwego wynosi jednak 52 lata [Balik 2010]. Wstępuje on do myślistwa średnio dopiero w wieku 32 lat. Populację polskich myśliwych w 97,7% stanowią mężczyźni, w 50,2% selekcjonerzy, w 42% osoby z średnim wykształceniem i w 61,9% mieszkańcy miast. Są to wartości średnie charakteryzujące populację 109 166 członków Polskiego Związku Łowieckiego (PZŁ) w dniu 7 sierpnia 2009 roku [Balik 2010].

Myślistwo rekreacyjne na świecie

Myślistwo rekreacyjne kwitnie na kontynencie afrykańskim [Booth 2009]. Od ponad 50 lat turystyka myśliwska jest praktykowana w siedmiu krajach wschodniej i południowej Afryki na obszarze około 650 000 km². Spośród nich Republika Południowej Afryki i Namibia mają największe zyski i dochody z tego typu turystyki.

Rekreacja myśliwska daje różnorodne i ważne korzyści indywidualne i społeczne [Morton, 2000]. Mieszkańcy Kanady tylko w 1991 roku wydali 5,6 mld dolarów na rekreację związaną z dzikimi zwierzętami (myślistwo + wędkarstwo) [Filion i in. 1994]. Z tego około 1,2 mld \$, czyli ponad $\frac{1}{5}$, wydano na myślistwo. Około 2,4 mld \$ (43,6%) wydano na niekonsumpcyjne rodzaje rekreacji. Pozostałe 2,0 mld \$ (35,1%) pochłonęła taka działalność jak wspieranie organizacji ochroniarskich, ochrona rezerwatów przyrody itd. Wydatki te miały istotne znaczenie ekonomiczne w budżecie kraju. Wśród wydatków ponoszonych na rekreację związaną z dzikimi zwierzętami $\frac{2}{3}$ pochłania myślistwo, a $\frac{1}{3}$ wędkarstwo. Rekreacja ta zapewnia 188 000 miejsc pracy. Kanada jest krajem często odwiedzianym przez myśliwych i wędkarzy z USA. Około 1,8 mln turystów wydało blisko 39 mln \$ na rekreacyjne polowania w Kanadzie [Filion i in. 1994]. 19 mln Kanadyjczyków (90% dorosłej ludności) uczestniczy w jakiejś formie rekreacji związanej z dzikimi zwierzętami. Uważają oni, że korzyści, jakie odnoszą z tej rekreacji, są tak ważne, że skłonni byłiby współfinansować zabiegi zmierzające do ochrony fauny i środowiska przyrodniczego swego kraju.

Preferencje odnośnie rekreacji na wolnym powietrzu zmieniają się wraz ze zmianami demograficznymi [Dwyer 1994]. W latach 50. XX wieku ludność USA rosła w tempie 2% rocznie, natomiast w latach 90. – 1%. W następnych dziesięcioleciach oczekuje się 0,5% wzrostu do mak-

simum w okresie 2030-2040, po czym nastąpi powolny spadek. Starzenie się ludności towarzyszy powolnemu wzrostowi liczebności i większej długowieczności. Rozkład wieku populacji przesuwa się ku klasom starszym. W 1900 roku mediana wieku obywateli USA wynosiła 23 lata, wzrosła do 30 w 1980 roku, a do 2025 roku osiągnie wartość 41 lat. Długoterminowe prognozy przewidują spadek udziału w społeczeństwie osób w wieku do 45 lat, a wzrost udziału ludzi starszych. W latach 1990-2025 ludność USA wzrośnie o 50 mln, z czego 17 mln to będą Latynosi, 14 mln – Afroamerykanie i 10 mln – członkowie innych grup etnicznych. A zatem 81% wzrostu stanowić będą mniejszości etniczne. Najszybszy wzrost aktywności oczekiwany jest w rekreacji popularnej wśród ludzi starszych, a najwolniejszy – w rodzajach rekreacji praktykowanych przez ludzi młodych. Zmiany w strukturze wiekowej są tu najważniejsze, chociaż w niektórych regionach USA ważne są również zmiany rasowe i etniczne w społeczeństwie oraz wzrastająca urbanizacja. Potrzeba planów i programów zaspokajania potrzeb coraz starszych mieszkańców miast. Myślistwo było popularne w USA, a liczebność myśliwych wzrastała z 11,8 mln w 1955 roku do 17,1 mln w 1975 roku [Heberlein, Thomson 1995]. Od tego szczytu poczynając, ich liczebność zaczęła maleć i do 1985 roku spadła do 16,5 mln, by znów wzrosnąć w 1990 roku. Udział społeczeństwa USA w myślistwie wynosił 10,2% w 1980 roku, 9,0% w 1985 roku i 9,4% w 1990 roku. Ten ostatni wzrost został spowodowany zwiększonym udziałem kobiet w myślistwie.

Rekreacja myśliwska jest wysoko ceniona. W Szwecji oszacowano, że $\frac{2}{3}$ całkowitej wartości polowań w kraju powstaje dzięki rekreacji, a tylko $\frac{1}{3}$ dzięki dziczyźnie [Mattson 1990a]. W Szwecji jest około 300 000 myśliwych, co stanowi 3,6% ludności tego kraju (4,4% ludności dorosłej). Prawo pozwala obywatelowi na podjęcie polowania w wieku 15 lat. Aż 79% ogółu myśliwych poluje na łosie. Myśliwi szwedzcy polują również na sarny, zające i ptactwo wodne. Liczba myśliwych zawodowych jest znikoma i nie przekracza 1% ogółu myśliwych. W Szwecji dokonano też próby ekonomicznej oceny myślistwa [Mattson 1990b]. Dotyczyła ona korzyści i kosztów gospodarowania populacją łosi w tym kraju. W tym celu próbowano oszacować wartość rekreacyjnych polowań na te zwierzęta. Przyjęto oszacowanie tzw. wartości cieni metodą stosowaną dla dóbr, które nie są wyceniane na rynku. Oceniano również inne koszty polowań (jak dzierzawa łowisk, opłaty za odstrzał, koszty podróży itp.). Okazało się, że koszty polowań stanowią 48% całkowitej ich wartości, a reszta to tzw. nadwyżka konsumenta. Aby oszacować wartość, jaką myśliwi polujący na łosie przypisują swemu polowaniu, zastosowano analizę regresji. Wykazano, że gospodarowanie populacją łosi jest dziedziną, w której warto stosować zintegrowane badania biologiczne i ekonomiczne. Ekonomiczna analiza gospodarki populacją łosia nie zależy wyłącznie od wartości polowań. Należy bowiem wziąć pod uwagę wartość łosi jako ważnej części środowiska przyrodniczego, która jest użytkowana przez inne, poza polowaniem, rodzaje rekreacji. Pełna analiza ekonomiczna musi również obejmować koszty związane z występowaniem łosi, jak szkody wyrządzane przez nie w leśnictwie, rolnictwie i w ruchu drogowym.

Ostatnio określono tendencje w popularności mierzonej liczbą uczestników trzech głównych kategorii polowań: na zwierzyńę drobną, grubą i ptactwo wodne [Dzięciołowski 2009a]. Okazuje się, że w większości krajów Unii Europejskiej nastąpił poważny spadek polowań na zwierzyńę drobną. W zakresie polowań na ptactwo wodne sytuacja jest stabilna z lekką tendencją wzrostową w przypadku dzikich gęsi. Natomiast wzrost popularności polowań na zwierzyńę grubą wystąpił w ogromnej większości państw. Zmiany w preferencjach wynikają wprost ze zmian w dostępności zwierzyzny wspomnianych grup.

Dane dotyczące 36 państw członkowskich FACE informują, że myślistwo jest uprawiane w Europie przez ponad 7 mln osób. Uwagę zwraca zróżnicowana popularność myślistwa mierzona liczbą myśliwych do ogólnej liczby mieszkańców. Do krajów o największej popularności myślistwa

należą Dania, Finlandia, Norwegia i Szwecja, a więc kraje północne, oraz Cypr i Malta. Natomiast kraje o najmniejszej popularności myślistwa to: Albania, Belgia, Estonia, Niemcy, Węgry, Luksemburg, Holandia, Polska, Rumunia, Serbia i Szwajcaria. Myślistwo jest popularne w krajach o kulturze romańskiej. Należą do nich Francja, Hiszpania, Portugalia, Włochy i Grecja (od 37 do 77 mieszkańców na jednego myśliwego). Są to kraje o niezbyt wysokiej intensywności gospodarki łowieckiej, często o licencyjnym, bezrewirowym systemie organizacyjnym i dużej presji myśliwych na faunę. Istnieje też grupa krajów o dużej popularności myślistwa, lecz zdecydowanie odmiennym jego modelem. Chodzi tu o kraje Fennoskandynawii. Stosunek liczbowy myśliwych do mieszkańców jest jeszcze wyższy i wynosi od 17 do 32. Model myślistwa w tych krajach ma wybitnie rekreacyjny i nieco traperski charakter. Trzecią grupę stanowią kraje o bardzo dużej liczbie mieszkańców w stosunku do liczby myśliwych (od 200 do 500). Należą do niej: Luksemburg, Szwajcaria, Niemcy, Rumunia, Polska, Belgia i Holandia. Są to kraje o długiej tradycji łowiectwa opartej na modelu feudalnym. A właśnie ten model ze swymi historycznymi rekwizytami gwałtownie traci przyzwolenie społeczne i stąd malejąca liczba jego wyznawców.

Nie ulega wątpliwości, że w socjologii myśliwych zachodzą znaczne zmiany [Dzięciołowski 2009b]. W przeszłość odchodzi model feudalny, kształtuje się model myślistwa rekreacyjnego, opartego na bliskim związku z przyrodą. Polowania dla rozrywki, z chmarami fermowego ptactwa wypędzanego pod lufy i rozkładami idącymi w setki nie są współcześnie akceptowane. Natomiast polowania wymagające wysiłku i umiejętności nie tylko strzeleckich spotykają się ze społeczną aprobatą. Stąd obserwowany renesans polowań z bronią odprzodową, kuszą, łukiem oraz powrót sokolnictwa.

W USA obserwuje się gwałtowne zmiany w zainteresowaniu myślistwem [Brown 2001]. Najpopularniejszą zwierzyną są tam jeleniowate. Poluje na nie aż 81% myśliwych. Udział myśliwych w społeczeństwie wynosi obecnie 7% i wielkość ta maleje od 1975 roku. Nawet w stanach, gdzie ludność rosła liczebnie, myślistwo wykazuje regres. Mniejszości etniczne mają historycznie niskie wskaźniki udziału w myślistwie. Populacja amerykańskich myśliwych starzeje się. Średni wiek myśliwego wynosi mniej niż 44 lata. W ciągu następnych 30 lat 20% ludności USA przekroczy wiek 65 lat. Kobiety będą przeważać liczebnie w społeczeństwie, a tylko 1% spośród nich poluje. Udział w niemal każdej rekreacji o charakterze terenowym, z wyjątkiem obserwowania ptaków, maleje wraz z wiekiem. Innym czynnikiem wpływającym na myślistwo jest urbanizacja. Ponad 75% ludności USA żyje w miastach, a wiadomo, że udział mieszkańców miast w myślistwie jest niski. Zmiany w strukturze rodzin również wpływają na przyszłość łowiectwa. Średnia wielkość rodziny zmalała z 3,67 osób w 1940 roku do 2,63 osób w 1990 roku. Wzrasta udział gospodarstw nierodzinnych oraz utrzymywanych przez same kobiety. Aż 61% dzieci wychowuje się w rodzinach z jednym tylko rodzicem, a kobiety samotnie wychowujące dzieci na ogół nie są myśliwymi. Tolerancja wobec myślistwa będzie malała w miarę jak ludność będzie się starzała, będzie bardziej zróżnicowana etnicznie, bardziej miejska i mniej zasobna. Mimo akcji promujących łowiectwo, zwłaszcza wśród młodzieży i kobiet, wspomniane tendencje przeważają. Jeśli myślistwo ma być kontynuowane jako narzędzie gospodarki łowieckiej oraz jako źródło rekreacji (choćby dla nielicznych), to należy wypracować metody odwrócenia lub choćby mitygowania tych tendencji. Z wyjątkiem obserwowania ptaków udział osób dorosłych w aktywności terenowej spada wraz z wiekiem. Ludzie starsi przechodzą od rekreacji konsumpcyjnej do niekonsumpcyjnej i uprawianej bliżej domu [Dwyer 1994]. Okazuje się, że 18 do 30% kobiecych licencji myśliwskich w Teksasie jest zakupywanych nielegalnie przez mężów, by uzyskać zezwolenie na odstrzał dodatkowego jelenia lub indyka. Ponad $\frac{3}{4}$ ludności USA żyje w 837 okręgach metropolitalnych. Miasta rosną szybciej niż pozostałe tereny, a najszybciej

rosną największe miasta. Szybko rosną również niewielkie miejscowości atrakcyjne dla emerytów i rekreantów. Ludzie mieszkający na wsi i pochodzący ze wsi uprawiają myślistwo znacznie częściej niż mieszkańcy miast. Myśliwi są na ogół nieźle wykształceni i w związku z tym dobrze wynagradzani za pracę. Tylko 15% amerykańskich myśliwych ma mniej niż 12-letnie wykształcenie.

Charakterystyka myśliwych rekreacyjnych

Charakterystykę współczesnego myśliwego polskiego przedstawił Balik [2010]. Średni wiek członka PZŁ wynosi 52 lata i waha się od 18 do 99 lat. Najczęściej stwierdzanym wiekiem (modalna) było 57 lat. Wykazuje on pewne zróżnicowanie regionalne. Dla Kielecczyny wynosił 46 lat, dla Kurpiowszczyzny – 48 lat, a dla Pomorza i Kujaw – 49 lat [Dzięciołowski, Domek 1995]. Średni wiek myśliwego w środkowo-wschodniej Polsce to 49 lat [Potapiuk 2010], a w rejonie Wielkich Jezior Mazurskich – 51 lat [Kowalewski 2011]. Są to wszystkie wartości wyraźnie większe od średniego wieku myśliwego z USA [Brown 2001]. We Francji $\frac{2}{3}$ myśliwych jest w wieku ponad 45 lat, a niemal $\frac{1}{4}$ w wieku ponad 65 lat [Dzięciołowski 2009a]. Bardzo podobna jest sytuacja w północnych Włoszech. Niemal $\frac{2}{3}$ myśliwych ma tam ponad 50 lat. Zjawisko starzenia się populacji myśliwych zaobserwowano także na kontynencie północnoamerykańskim. Populacja polskich myśliwych wykazuje rozkład struktury wieku charakterystyczny dla populacji starzejącej się lub nawet wymierającej. Zaledwie 6,9% polskich myśliwych nie przekroczyło wieku 30 lat [Balik 2010].

Polski myśliwy późno zaczyna swą myśliwską przygodę, gdyż w wieku 32 [Potapiuk 2010] lub 33 lat [Balik 2010]. W związku z późnym przystąpieniem do PZŁ jego średni staż myśliwski jest krótki i wynosi 17-19 lat [Potapiuk 2010; Balik 2010; Kowalewski 2011]. W 1990 roku wprowadzono przepis stanowiący, że myśliwy nie musi być członkiem koła łowieckiego, a wystarczy jego przynależność do PZŁ. Liczba myśliwych niestowarzyszonych w kołach łowieckimi rośnie i w 2010 roku wynosiła 12 670 osób, co stanowi blisko 12% ogółu członków PZŁ. Co charakterystyczne, udział tej grupy w populacji myśliwych wykazuje stały wzrost.

Udział kobiet wśród członków PZŁ jest bardzo niski i wynosi 2,3% [Balik 2010]. W innych krajach europejskich jest podobnie (1-4%). Jedynie w USA jest on wyższy i wynosi 7% [Luke 1998]. Cudzoziemcy stanowią 0,1% członków PZŁ [Balik 2010]. Tylko około 60% myśliwych ma uprawnienia selekcyjne do pozyskiwania samców zwierzyny płowej. Wśród myśliwych przeważają osoby z wykształceniem średnim (42%), następnie z wyższym (37%) i zawodowym (17%). Około 4% stanowią osoby o wykształceniu podstawowym. 38% polskich myśliwych mieszka na wsi, a 62% to mieszkańcy miast [Balik 2010]. Najwięcej myśliwych mieszka w dużych wsiach (powyżej 500 mieszkańców) oraz w miastach o liczbie mieszkańców od 10 000 do 50 000. Natomiast najmniej z nich mieszka w miastach powyżej 500 000 mieszkańców.

Myśliwi polscy zapytani, czy łowiectwo w ich kraju jest akceptowane społecznie, dali mało optymistyczne odpowiedzi. Tylko 3% odpowiedziało, że zdecydowanie tak, 31% – raczej tak, 61% – raczej nie i 5% – zdecydowanie nie [Balik 2010]. Rzeczywiście, społeczna akceptacja myślistwa jest w Polsce niska. Uprawianie polowań w obecnej postaci akceptuje tylko 18% obywateli. 46,7% badanych popiera wyłącznie polowania na zwierzęta wyrządzające szkody i to w czasie ich powstawania. Aż 11,3% respondentów uważa, że w Polsce powinien obowiązywać całkowity zakaz polowań [Balik 2010]. Społeczeństwo nie jest zainteresowane uprawianiem myślistwa. Zamiar taki ujawnia zaledwie 0,2% badanych [Balik 2010].

Jedną z przyczyn zjawiska starzenia się populacji myśliwych jest zmniejszająca się liczba kandydatów na myśliwych. We Francji stwierdzono wyraźny spadek liczby osób przystępu-

jących do egzaminów uprawniających do uzyskania licencji myśliwskiej w latach 1975-2000 [Dzieciółowski 2009a]. Przewiduje się, że jeśli obecnie występujące tendencje będą się utrzymywać, to w 2050 roku nie będzie już myśliwych w USA. Liczba myśliwych maleje również w Kanadzie. Rośnie jedynie liczba polujących na zwierzynę grubą. Udział ludzi młodych (15-24 lata) spadł z 24% w 1961 roku do 20% w 1987 roku. Interesujące, że wraz z malejącym udziałem w uprawianiu myślistwa w społeczeństwie kanadyjskim, rośnie zainteresowanie zwierzyną i łowiectwem [Filion i in. 1994]. Zupełnie inaczej wygląda sytuacja w północnej Europie. W Finlandii liczba myśliwych rośnie i obecnie osiągnęła 280 300 osób przy 5 mln ludności. Połowa fińskich myśliwych nie przekroczyła wieku 34 lat.

W Wielkiej Brytanii na milion posiadaczy broni 750 000 aktywnie poluje. Statystyczny myśliwy posiada tam 3,9 jednostek broni. W kraju tym nie ma obowiązku rejestracji myśliwych. We Włoszech, w 1971 roku, było 1 650 000 myśliwych przy 50 milionach ludności [Renzoni 1971].

W amerykańskich badaniach nad motywami uprawiania myślistwa Klessig i Hale [1972] stwierdzili, że najpopularniejszą przyczyną polowań jest chęć cieszenia się przyrodą (32% odpowiedzi) i podchodzenie zwierzyny (11%). Myślistwo jest również bardzo popularne w Kanadzie, gdzie 8,4% obywateli jest myśliwymi [Filion i in. 1994]. Statystyczny myśliwy wydaje średnio na swoje hobby 630 dolarów kanadyjskich rocznie i spędza 17 dni w roku na polowaniu. Dla porównania statystyczny wędkarz poświęcał 16 dni w roku na wędkowanie. Poza tym 400 000 Kanadyjczyków (2% ludności) zajmuje się traperstwem, czyli odławianiem drobnych ssaków w celu zdobycia mięsa lub futer na użytek własny, dla zarobku lub w celu ochrony własności. Populacja myśliwych różni się od profilu ludności Kanady pod kilkoma względami. Po pierwsze w populacji myśliwych występuje olbrzymia, ponad 90-procentowa przewaga mężczyzn. Duża część myśliwych pochodzi z terenów wiejskich. Ponad 53% stanowią ludzie młodzi w wieku od 15 do 34 lat. Większość kanadyjskich myśliwych (72%) ma wykształcenie średnie lub podstawowe. Ponad 51% myśliwych osiągało dochód osobisty wynoszący ponad 20 000 \$ rocznie.

Skuteczność myślistwa rekreacyjnego

Myślistwo rekreacyjne jest mało wydajne, gdyż wydajność nie jest jego celem. Celem jest dostarczanie uczestnikom rekreacji. Badania nad skutecznością polowań rekreacyjnych prowadzili m.in. Will [1973], Mattson [1990a, b], Dzieciółowski [1992], Potapiuk [2010] i Kowalewski [2011].

Potapiuk [2010] przeanalizował wyniki 862 myśliwych ze środkowo-wschodniej części Polski, którzy w sezonie 2006/2007 odbyli 16 290 indywidualnych polowań. Tylko 1 860 polowań zakończyło się sukcesem. Statystyczny myśliwy dokonywał średnio 18,8 wyjść w ciągu roku. Stwierdzono, że wraz z wiekiem obniża się aktywność myśliwych mierzona liczbą wyjść w roku. Myśliwi w wieku 20-29 lat odbywali średnio 21 wyjść na polowanie indywidualne, z czego 3 kończyły się sukcesem. Natomiast myśliwi w wieku ponad 70 lat odbyli średnio 16 wyjść, z czego tylko 1 zakończyło się sukcesem. Myśliwi ze stażem nieprzekraczającym 9 lat, a zatem stosunkowo młodzi, są najskuteczniejszą grupą, gdyż na 20 ich wyjść dwa kończyły się sukcesem. Jeśli chodzi o preferencje gatunkowe, to najpopularniejsze były polowania na dziki (52% wszystkich polowań), następnie na rogacze sarnie (13%), lisy (9%), sarny kozy (8%) i na dzikie kaczki (7%). Średnio dla wszystkich polowań sukces myśliwski przypadał na 9 wyjść. Wskaźnik ten jest bardzo zróżnicowany w zależności od celu polowania, liczebności danego gatunku zwierzyny i umiejętności myśliwego. Najłatwiej było pozyskać kozłą sarnie (2 wyjścia) i lisa (4 wyjścia). Najbardziej niekorzystny wskaźnik otrzymano w przypadku polowań na jelenie byki – 93 wyjścia i na dziki – 24 wyjścia. Średnia odległość przebyta przez myśliwego na pojedyncze polowanie wyniosła 58 km. Maksymalne odległości pokonywali myśliwi polujący na rogacze sarny (średnio 78 km, przy

czym myśliwi miejscowi pokonują 17 km, a zamiejscowi – 102 km). Odległości pokonywane przez myśliwych miejscowych i zamiejscowych są w każdym przypadku znacząco różne. Średnia odległość przebyta w trakcie indywidualnych polowań przypadająca na jeden sukces myśliwski wynosi 505 km. W przypadku myśliwego zamiejscowego polującego na jelenia byka odległość ta wynosi 2378 km, na rogacza sarny – 587 km i dzika – 1388 km. Analogiczne dane dla myśliwego miejscowego wynosiły odpowiednio 946, 145 i 305 km. Najmniejsze odległości były pokonywane w celu pozyskania dzikich kaczek (44 km) oraz lisów (47 km). Średni czas poświęcony na jedno wyjście to 3,9 godzin. Czas potrzebny na osiągnięcie sukcesu myśliwskiego wyniósł średnio 34 godziny. Na pozyskanie jelenia byka potrzeba było łącznie 134 godziny polowania, dzika – 99, cielaka jelenia – 36, łani jelenia – 34, rogacza – 25, kozy – 21, lisa – 15, kaczki – 13, kozłęcia sarny – 7, a innej zwierzyny – 10 godzin.

Przeciętny myśliwy na terenie badań Potapiuka [2010] polował 19 razy w roku, spędzając na polowaniu indywidualnym średnio 4 godziny i pokonując 58 km na dojazd do miejsca polowania i powrót. Dzieciółowski i Mikołajczyk [1993] dla Kielecczyny podają średnią 50 wyjazdów w roku przy przeciętnej pokonanej odległości równej 24 km. Rogers [1996] dla USA podaje, że w 1991 roku przeciętny myśliwy spędzał na polowaniu 17 dni, natomiast w 1986 roku – 18 dni. Według Mattsona [1990a] przeciętny szwedzki myśliwy spędza na polowaniu 20 dni w roku, z czego 19 dni przypada na weekendy i święta, a tylko 1 dzień na urlop. Dla pozyskania jelenia byka miejscowy myśliwy z badań Potapiuka [2010] przejeżdżał łącznie 946 km i wykonywał 83 polowania, na których spędzał łącznie 284 godziny. Natomiast myśliwy zamiejscowy wykonywał 26 polowań, przejeżdżał 2 580 km i spędzał łącznie 112 godzin na polowaniu. Przybylski [2006] podaje, że w Badenii-Wirtembergii niemiecki myśliwy na upolowanie dzika musi przeznaczyć 10 zasiadek przy karmisku i 37 godzin oczekiwania, natomiast zasiadka poza karmiskiem wymagała 72 godzin oczekiwania. W Nowej Zelandii na sukces w postaci upolowania zdziczałej świni myśliwy potrzebował 6 polowań, natomiast na pozyskanie jelenia aż 38 polowań [Dzieciółowski 1992]. W 1984 roku w USA sukces przy ńęcisku wynosił 2,4 osobniki na 100 polowań i 2,2 poza ńęciskiem. W 1992 roku uzyskano wynik 3,8 osobników na 100 polowań przy ńęcisku i 3,1 poza ńęciskiem [Tozo 2001]. Sukces w pozyskaniu jeleni wirginijskich w obrębie zagrody o powierzchni 320 ha wynosił 123 godzin, a w przypadku byka – 205 godzin [Will 1973].

Powyższy przegląd jednoznacznie wykazuje małą skuteczność myślistwa rekreacyjnego, co wynika przede wszystkim z tego, że myśliwy rekreacyjny poluje rzadko. W większości przypadków myśliwy rekreacyjny poświęca na polowanie od 17 do 20 dni w roku. A gdy już poluje, robi to w sposób mało skuteczny. Rozpiętość liczby wyjść na polowania jest znaczna i przy średniej 9 sięga od 2 dla kozłęcia sarny do 83 dla jelenia byka. Sytuacja wygląda podobnie, gdy rozpatrzmy czas (w godzinach polowania) potrzebny na osiągnięcie sukcesu myśliwskiego. I tu także rozpiętość wartości jest znaczna. Przy średniej 34 godzin, uzyskano 7 godzin oczekiwania na sarnie kozłą i aż 284 godzin na jelenia byka.

W rejonie Wielkich Jezior Mazurskich w ciągu trzech lat (2004–2006) badano skuteczność polowań. Średnia liczba członków koła łowieckiego wynosi 63 osoby. Powierzchnia obwodu przypadająca na jednego myśliwego wynosi 268 ha [Kowalewski 2011]. Stwierdzono, że najczęściej polują myśliwi ze stażem 31–40 lat, gdyż wychodzą na polowanie średnio 28 razy w roku. Natomiast myśliwi z ponad 50-letnim stażem myśliwskim wychodzą na polowanie średnio tylko 9 razy w roku. Spośród grup zawodowych najczęściej polują leśnicy (średnio 37 wyjść w roku), nieco rzadziej emeryci i renciści (34 wyjścia), rolnicy (32 wyjścia), a najrzadziej pracownicy umysłowi – 25 wyjść. Myśliwi pozyskujący w sezonie od 1 do 10 osobników zwierzyny grubej potrzebowali 33 wyjść, by pozyskać jednego osobnika. Myśliwi pozyskujący od 11 do 20

osobników potrzebowali już tylko 9 wyjść dla pozyskania jednego osobnika. Myśliwi pozyskujący 21 do 30 osobników w sezonie potrzebowali 5 wyjść, by uzyskać sukces. Myśliwi pozyskujący ponad 30 osobników w sezonie potrzebują już tylko 4 wyjścia do uzyskania sukcesu. Była także grupa 114 myśliwych, którzy nie nie pozyskali w sezonie mimo 15 wyjść. Najwięcej w sezonie łowieckim, bo średnio 2,4 osobnika, pozyskują myśliwi w wieku 61-70 lat. Następną grupą są myśliwi w wieku 31-40 lat, którzy średnio pozyskują 2,1 osobników. Najmniej, bo tylko 1 osobnika w sezonie, pozyskują myśliwi w wieku ponad 70 lat. Występuje niewielka zależność między sukcesem a stażem myśliwskim. Największe sukcesy odnoszą myśliwi ze stażem od 21 do 30 lat, pozyskując średnio 2,5 osobnika w sezonie. Najmniej, bo 0,7 osobnika, pozyskują myśliwi z ponad 40-letnim stażem. Sukces myśliwski zależy również od zawodu myśliwego. Największy (średnio 4,7 osobnika w sezonie) odnoszą bezrobotni, nieco mniej, bo 3,1 – leśnicy oraz uczniowie i studenci, 2,7 – emeryci i renciści, 2,5 – wojskowi, policjanci i celnicy, 2,2 – rolnicy, 2,0 – pracownicy fizyczni, a najmniej (1,9) pracownicy umysłowi.

Przyszłość myślistwa rekreacyjnego

Przyszłość myślistwa rekreacyjnego rysuje się w ciemnych barwach. Pierwszym ograniczeniem jest fakt, że możemy rozpatrywać jedynie ideowe myślistwo rekreacyjne, gdyż wszelkie inne formy nie znajdują uznania w oczach społeczeństwa. Problem w tym, że myślistwo takie jest mało skuteczne. Przeciętny myśliwy rekreacyjny spędza na polowaniu niewiele czasu, a jeśli już poluje, to na uzyskanie sukcesu myśliwskiego w postaci upolowanej zwierzyny potrzebuje wielu wyjść i godzin oczekiwania oraz musi pokonywać znaczne odległości na dojazdy do łowiska. Sytuacja ta jest korzystna dla rekreacji, lecz fatalna dla gospodarki łowieckiej.

W większości krajów Unii Europejskiej nastąpił poważny spadek polowań na zwierzynę drobną. W zakresie pozyskania ptactwa wodnego sytuacja jest stabilna, natomiast wzrasta pozyskanie zwierzyny grubej [Dzięciołowski 2009a]. Podobnie jest w Ameryce Północnej. Głębokiemu upadkowi zwierzyny drobnej w krajobrazie rolniczym towarzyszy eksplozja populacji dzików i jeleniowatych. Wspomniane wyżej zmiany w preferencjach są prostą konsekwencją zmian w dostępności poszczególnych rodzajów zwierzyny. Rosnąca lawinowo liczebność kopytnych wymaga konsekwentnie rosnącego rozmiaru pozyskania łowieckiego. Zadanie to ma wykonać malejąca liczebnie społeczność starzejących się i mało skutecznych myśliwych.

Malejąca liczebność myśliwych, starzenie się ich populacji oraz zmniejszający się nabór do myślistwa są zagrożeniem dla jego przyszłości [Dzięciołowski 2009b]. Zainteresowanie społeczeństwa myślistwem jest w Polsce nikłe [Balik 2010], a w USA zmniejsza się gwałtownie [Brown 2001]. Udział myśliwych w społeczeństwie będzie w przyszłości w dalszym ciągu mały. Pozytywne zmiany w łowiectwie polskim, jak wprowadzenie instytucji rejonów hodowlanych, docenienie roli selekcji populacyjnej oraz postępująca ekologizacja gospodarki leśnej [Dzięciołowski 2001], nie są w stanie odwrócić opisanych poprzednio negatywnych tendencji i znacząco zmienić sytuacji. Pewne nadzieje można wiązać z powstaniem polityki państwa w dziedzinie łowiectwa. Jej brak jest poważnym zaniedbaniem. Innym wyzwaniem jest skuteczna promocja myślistwa rekreacyjnego, które jedynie jako działalność masowa może spełniać oczekiwania w zakresie sterowania procesami zachodzącymi w populacjach zwierzyny i jej środowisku.

Literatura

- Balik B. 2010. Społeczny odbiór łowiectwa. Praca doktorska. Wydział Leśny SGGW w Warszawie.
 Booth V. R. 2009. A Comparison of the Prices of Hunting Tourism in Southern and Eastern Africa. FAO, CIC. Budapest.
 Brown R. D. 2001. The impact of changing demographics on the future of deer hunting in the United States. W: Field R., Warren R. J., Okarma H., Sievert P. R. Wildlife, Land and People: priorities for the 21st century. The Wildlife Society, Bethesda, Maryland, USA. 169-171.

- Dwyer J. F. 1994. Customer Diversity and the Future Demand for Outdoor Recreation. USDA Forest Service, General Technical Report RM-252.
- Dzięciołowski R. 1992. Efficiency of recreational hunting. W: Bobek B., Perzanowski K., Regelin W. L. [red.]. Global Trends In Wildlife Management Transactions of 18th IUGB Congress, Kraków, Poland, Świat Press. 103-109.
- Dzięciołowski R. 2009a. Łowiectwo polskie w warunkach członkostwa w Unii Europejskiej. Sylwan 153 (12): 836-846.
- Dzięciołowski R. 2009b. Zagrożona przyszłość myślistwa we współczesnym świecie. Sylwan 153 (6): 413-424.
- Dzięciołowski R. 2010. Europejskie modele gospodarki łowieckiej. Postępy Techniki w Leśnictwie 111: 7-12.
- Dzięciołowski R., Domek S. 1995. Myśliwi z Kurpiowszczyzny. Łowiec Polski 7: 11.
- Dzięciołowski R., Mikołajczyk J. 1993. Myśliwych portret własny. Łowiec Polski 10: 4-5.
- Filion F. L., Jecquemot A., DuWors E., Reid R., Boxall P., Bouchard P., Gray P. A., Bath A. 1994. The importance of wildlife to Canadians: The economic significance of wildlife related recreational activities in 1991. Environmental Canada.
- Heberlein T. A., Thomson E. 1995. Changes in U.S. Hunting Participation, 1980-90. IUGB Congress, Sofia, Bulgaria.
- Klessig L. L., Hale J. B. 1972. A profile of Wisconsin hunters. Dept. of Natural Resources Technical Bulletin 60.
- Kowalewski J. 2011. Finansowe, przyrodnicze i społeczne aspekty gospodarki łowieckiej na terenie rejonu hodowlanego Wielkich Jezior Mazurskich. Praca doktorska. Wydział Leśny SGGW w Warszawie.
- Mattson L. 1990a. Hunting in Sweden: Extent, Economic Value and Structural Problems. Scand. J. For. Res. 5: 563-573.
- Mattson L. 1990b. Moose Management and the Economic Value of Hunting: Towards Bioeconomic Analysis. Scand. J. For. Res. 5: 575-581.
- Morton P. 2000. Wildland Economics: Theory and Practice. USDA Forest Service Proceedings RMRS-P-15 (2): 238-250.
- Potapiuk M. 2010. Przyrodnicze, ekonomiczne i społeczne uwarunkowania gospodarki łowieckiej w środkowo-wschodniej Polsce. Praca doktorska. Wydział Leśny SGGW w Warszawie.
- Przybylski A. 2006. Dzikie fenomen. Łowiec Polski 11.
- Rogers J. 1996. National Survey of Fishing, Hunting and Wildlife Associated Recreation. U.S. Fish and Wildlife Service.
- Schraml U., Suda M. 1995. Motive zu Jagen. Z. Jagdwiss. 41: 275-284.
- Toso M. A. 2001. The Effects of Baiting on Deer Hunting in Wisconsin. Michigan United Conservation Clubs.
- Will G. C. 1973. Hunting Success on Northern Idaho White-Tailed Deer, 1969-1971. Northwest Science 47: 4.

SUMMARY

Recreational hunting

It is commonly understood that in our contemporary society the consumptive and recreational model of hunting gains social acceptance. Its low effectiveness is one of the most important advantages and drawbacks at the same time. It results from infrequent practicing and lack of professionalism of hunters. Recreational hunters need many outings and long hours of waiting to bag an animal. In terms of recreation it is certainly an advantage, but as far as fulfillment of the game harvest plans it is an obvious drawback. In Poland, low efficiency of recreational hunters coincides with their low number. Population of Polish hunters is getting older. Average Polish hunter is 52 years old. Social acceptance of hunting in Poland is low. Only 18% of society accept hunting in its present shape. Not less than 47% accepts harvest of only animals causing damage. More than 11% is of opinion that hunting should be prohibited in Poland.

Apart from aging, hunters reveal important trends of participation in various types of hunting. In majority of EU countries, serious decline in small game shooting occurs. Frequency of waterfowl shooting is stable with slight increase in wild geese harvest. Considerable increment appears in case of big game hunting. Change in preferences depicts trends in availability of identified game categories.